KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Sierpnia. Rok 1864. **№ 183.** 30 Lipca / 11 Sierpnia Rok 1864.

Czwartek. Wschód Słońca g. 4 m. 37 Zachód „ „ 7 „ 32 Jutro, Śej Klary Panny.

Z Petersburga, 24 Lipca (v. s.) Dziś w obecności Najjaśniejszego Pana odbyte zostały dwustronne manewra wszystkich wojsk obozu pod Krasnem Siołem i w okolicach. Najjaśniejszy Pan, zadowolniony tak z wybornego pod wszelkiemi względami stanu tych wojsk, jak i przykładnej ich dokładności i regularności, przekonawszy się o doskonałej wszystkich stopni znajomości swej rzeczy, z przyjemnością oznajmił Monarsze zadowolnienie osobom dowodzącym, a niższym stopniom znajdującym się w szeregach, kazał wypłacić po 50 kop: na głowę. (D. W.)

Dnia 19go Lipca (v. s.) po odprawieniu dziękczynnego Nabożeństwa w katedrze Wniebowzięcia, z powodu podbicia i uspokojenia Kaukazu, Moskiewski Wojenny Jenerał-Gubernator, przesłał telegrafem do Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika Kaukazkiego, powinszowania w imieniu mieszkańców Moskwy, na które otrzymano od Jego Cesarskiej Wysokości następującą odpowiedź: „Bardzo wam dziękuję i proszę oświadczyć podziękowanie mieszkańcom Moskwy, do których zawsze silnie byłem przywiązany, za powinszowanie wielkiego wypadku, który powiększył sławę panowania naszego ukochanego Monarchy“. (Dz: Warsz:)

Schwalbach, 23 Lipca (4 Sierpnia).—Stan zdrowia Najjaśniejszej Cesarzowej i Ich Cesarskich Wysokości jest zadowalniający; leczenie wodami mineralnemi trwa w dalszym ciągu z pomyślnym skutkiem. Wczoraj, we Środę, Najjaśniejsza Cesarzowa, z powodu dnia Swych imienin, raczyła przyjmować powinszowania bawiących tu Rosjan. Król Bawarski wyjechał dziś zrana z Schwalbach, lecz zamierza wrócić tu w przyszłą Sobotę; tegoż dnia znajdowali się u Najjaśniejszej Cesarzowej na obiedzie Xiążę Nassauski i Xiążę Wittgenstein. Wyjechać ztąd mają: Xiążę Karol z małżonką w dniu jutrzejszym, oraz Wielki Xiążę Hessen-Darmsztadzki d. 25 Lipca (6 Sierpnia). (D. W.)

Schwenningen, 25 Lipca (6 Sierpnia).—Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu, po kilku kąpielach przygotowawczych w wannie, zaczął kąpać się w morzu. Stan zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości jest zadowalniający. (Dz: War).

W rozkazach do wojsk w Królestwie z d. 24 i 26 Lipca v. s. czytamy: Najjaśniejszy Pan, celem stopniowego przeprowadzenia wojsk ze stopy wojennej na stopę pokoju, Najwyżej rozkazać raczył: znieść z chwilą niniejszego, środek będący wyjątkiem brzmienia prawa, na mocy którego nie będący całego roku w dymisji oficerowie, mogli wchodzić na nowo do służby wojskowej; skutkiem czego do takich oficerów ma być stosowany tak jak przedtem Art: 295 T. V. Zb: Pr: Wojennych. Najjaśniejszy Pan, Najłaskawiej ozdobić raczył Sztabs-Kapitana *Szełkownikowa*, Starszego Adjutanta Sztabu 7ej dywizji piechoty Orderem Śgo Jerzego klasy 4, za okazane męztwo przeciwko powstańcom w d. 11 Sierpnia 1863 r. Na zasadzie art: 6 zbioru przepisów pocztowych, zatwierdzonych przez Radę Admin: Królestwa pod d. 8 (20) Lipca 1860 r., wszelkie zabudowania pocztowe uwalniają się od kwaterunku nawet w czasie wojny, ażeby nie ścieśniać urzędników pocztowych w wykonywaniu ich obowiązku i nie tamować przez to regularnego biegu poczt. Tymczasem w r. z., z powodu wynikłych w Królestwie Polskiem nieporządków, mnóstwo domów pocztowych zajęto z konieczności przez wojska, a niektóre z nich aż dotąd nie są zwolnione od kwaterunku. Ponieważ spokojność w kraju przywróconą została, polecono przeto przedsięwziąć środki celem uwolnienia od kwaterunku zabudowań pocztowych o ile to, stosownie do miejscowych okoliczności, okaże się możebnem. (Dz: War:)

W rozkazie dziennym do Warszawskiej wykonawczej policji z 29 Lipca (10 Sierpnia) czytamy: Konduktorzy dwóch omnibusów, za dozwolenie pasażerom palić sygara, skazani zostali na zapłacenie kary, każdy po rs. 2. (Dz: Warsz:)

Na mocy przepisów policyjnych oraz stanu wojennego, skazane zostały na kary pieniężne następujące osoby: właściciele domów: Nr 20 za rogatką Powązkowską, za nieporządne prowadzenie xiąg ludności rs. 5, Nr 852 za wypuszczanie nieczystości na ulicę rs. 3, Nr 2441 za nieoczyszczenie kloaki i nie zreperowanie zepsutej studni rs. 6. Utrzymujący szynki w domach pod Nr 2433 i 2321, za sprzedaż wódki w zakazanej porze, każdy po rs. 2. Utrzymujący jatkę rzeźnicza w domu pod Nrem 2488, za wypuszczenie psa bez kagańca, który często rzuca się na przechodzących rs. 2. Powożący dorożką Nr 344, za wymijanie orszaku pogrzebowego rs. 1. Właściciel domu Nr 2493, za nieczystość w podwórzu rs. 5. Nadto siedm kobiet za noszenie żałobnego ubrania skazano na kary pieniężne w ogólnej summie rs. 21. (G. P.)

Prokurator Królewski przy Tryb: Cywilnym Gub: Augustowskiej Wydz: Igo.— Zawiadamiam interesowane strony, iż Józef Talarowski, zanominowany przez Kommissję Rządową Sprawiedliwości pod dniem 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do Nru 6,513, Komornikiem przy Sądzie Pokoju w Szczuczynie, po dopełnieniu formalności i wystawieniu kaucji, która decyzją Trybunału z dnia 1 (13) Lipca r. b. za dostateczną uznaną została, do pełnienia obowiązków Komornika pod dniem 6 (18) Lipca r. b. przypuszczony został. Extrahenci przeto exekucji mogą powierzać mu akta, dla przedsięwzięcia odpowiednich kroków w poszukiwaniu należytości im przypadających. — Radca Kollegjalny, A. *Tołtyżewski.* (Dz: W.)

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności w upłynionym Miesiącu Lipcu r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 301, których koszt żywienia wynosił rs. 650 kop: 46. Sierot obojej płci osób 161, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 287 k. 38½. Do 15-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1701, których koszt żywienia wynosił rs. 1034 k. 20½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 78, których samo żywienie kosztowało rs. 38 kop: 61. W 2ch Przytułkach ubogich dzieci było z przecięcia dziennie dzieci 37, których samo żywienie kosztowało rs. 33 kopiejek 76. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 59, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 45, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 107 k. 8½. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 95, na sporządzenie której wydano rs. 64 kop. 22. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 45, w ogólnej summie rs. 46 k. 50. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3 osobom 43, w ogólnej summie rs. 77, z funduszu ś. p. Żebrowskiego osobom 11, w ogólnej summie rs. 37 k. 50. Z zapisu Tomasza Hr: Łubieńskiego dla podupadłych Francuzów w Królestwie osobom 12, w ogólnej summie rs. 30 k. 50. W lekarstwach, okularach i paskach rupturowych osobom 243. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,786, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,215 kopiejek 72½. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 28, w kwocie rs: 1,320. Nakoniec w ciągu miesiąca Lipca r. b., przyjęto Starców i Kalek osób 3, do Zakładu Sierot dzieci 11. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Burgielewicz Jan lat 72, Jaworska Franciszka lat 73, Kubisiak Idzi lat 80.—Warszawa dnia 6 Sierpnia 1864 roku.—Vice-Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.—Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Jutro, jako w smutną 33cią rocznicę, odbędzie się w Kościołku Towarzystwa Dobroczynności, o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Jana-Alfonsa i Klary z Szymanowskich *Jasińskich*. (1879).

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Kontr-Admirał *Opoczynin*, z Petersburga; oraz Jenerał-Major *Chomentowski*, z Wilna.—Wyjechał zaś: Jenerał-Lejnant *Belgard*, do Radomia.

Wczoraj w sali posiedzeń Szkoły Głównej, w obec jej Rektora i Professorów wszystkich Wydziałów, a szczególniej Lekarskiego, Członka Rady Stanu JW. Dembowskiego, zastępującego Dyrektora Gł:, Komisji R. Oświec: Publ: i Urzędników tejże Komisji, przy licznem zebraniu Uczniów Szkoły Głównej i Publiczności, Lekarz wolno praktykujący P. Józef Wszebor, b. Uczeń Akademji Medycznej Warszawskiej, publicznie bronił rozprawy na stopień Doktora Medycyny i Chirurgji, napisanej o wyjęciu całej lub połowy szczęki górnej.

Wczoraj w Teatrze Wielkim dał się słyszeć P. Stan: Thalgrün, b. uczeń P. Hermana, Artysty orkiestry tutejszych Teatrów, a ostatecznie Konserwatorjum Paryzkiego. Prześliczny koncert Romberga i tegoż Mistrza pieśni Szwedzkie zachwyciły słuchaczy, w ostatnich zwłaszcza jedna piosnka, przypominająca nasze obertasy. Biegłość z jaką młody wiolonczelista włada instrumentem, pewność i czystość tonów dowiodły, że rodak nasz nie ustaje w pracy, która przy jego talencie, może mu świetne rokować nadzieje. Wiolonczella na której grał P. Thalgrün, została mu daną jako nagroda w Konserwatorjum.

Bilety na benefis Pani St. Marc, do loż 1go piętra i parterowych, oraz 4ch pierwszych rzędów krzeseł, sprzedawanemi będą w mieszkaniu beneficjantki w hotelu Angielskim pod Nrm 10, jutro od godziny 3ej do 5ej, i pojutrze od godziny 1ej do 4ej po południu.

Donosimy naszym Czytelnikom, iż na jarmarku tegorocznym w Łęcznej, na Śty Idzi, znajdować się będą *Tryki* wyborowe Zagraniczne, sprowadzone przez P. Ludwika *Stein*, Klassyfikatora.

Wczoraj zrana, silny wicher wywrócił jedną ze starych topoli, które dotąd stały na wstępie pałacu Tarnowskich, dziś własnością P. Oranowskiego. Piękna staruszka, która tej wiosny po raz ostatni świeżym się zazieleniła liściem, położyła się wzdłuż ściany, lewej oficyny pałacu, niezrządziwszy żadnej szkody ani w ścianach ani w oknach. Żyła biedaczka z pożytkiem tych, którzy pod jej cieniem chłodu szukali, legła bez niczyjej krzywdy i jeszcze szczątkami swemi ogrzeje zapewne jakie skromne poddasze.

Jeżeli z jednej strony słusznie się żalimy na wysokość zasług kucharek Warszawskich, a to z uwagi, że wedle starożytnych pisarzy, Rebekka, Achilles, Patrakles i Eumeusz sami się kuchnią bawili, to z drugiej znów strony nienależy zapominać, że słynny wódz Antoniusz po obiedzie dla Kleopatry wyprawionym, darował kucharzowi miasto, a pewien Senator Rzymski za niewolnika kucharza zapłacił 30,000 złotych. Prawda też, że z postępem czasu nieograniczano się na zwyczajnym *kopcidymku*, albowiem kucharz Rzymski Trimalcion, z wieprza umiał robić kuropatwy, pawie i ryby, a przeciwnie kucharz Ludwika XVgo w dni postne przy użyciu samej tylko ryby, przygotowywał pulardy i zwierzynę. Sens moralny tego wszystkiego jest, że kucharce naszej zapłacić potrzeba, ale też nawzajem słusznie wymagać można, aby rekomendowane przez kantory stręczeń Rebekki, umiały conajmniej dobry rosół uwarzyć i pieczeni niespalić.

Xięgarnia i Skład nut muzycznych R. *Fredleina*, przy ulicy Senatorskiej, ma nie wielką liczbę exemplarzy „O rasach rogacizny, zestawione przez J. H. Lewandowskiego, Magistra Nauk Weterynaryjnych". Obraz ten rogacizny nabyć można w tejże Xięgarni, po znacznie zniżonej cenie, bo zamiast 10 złp: za exemplarz, tylko po złp: 5.

Nr 175 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Dane słowo rzecz święta*, powiastka, (z 3ma drzeworytami rys: *Pillatego*); *Wspaniałość dawnych dworów Polskich*, przez L. *Rogalskiego; Pastuszka*, przez Zofję *Scisłowską* (d. c.); *Rozmaitości*: *Kotek*, Bajeczka, (z drzewo: rys: *Kostrzewskiego*).

Nr 32 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Dzień pobytu w Palermo; Pogadanka; Xiąże Murzynów*, z Freiligratha; *Ambicja, duma, pycha; Rozmaitości; O ubiorach męzkich; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Na Cmentarzu, na Wulkanie*, Powieść współczesna, przez J. I. *Kraszewskiego*, (d. c.).

Ner 32 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Łakomstwo i zazdrość, na złe wychodzą*, dokończenie); Śty Kajetan; *Fałszywi Przyjaciele*.

Znaną jest powszechnie jako jeden, z więcej renomowanych Zakładów Jubilerskich, Fabryka ś. p. Stefana Neübauer, która pół wieku blizko w Warszawie różne losu koleje przetrwała, otoczona zawsze bezwa-

runkowem zaufaniem publicznem, i której kosztowne wyroby, szczególniej brylantowe niejednokrotnie i do miast zagranicznych były zamawianemi. Od lat dziewięciu prowadził Fabrykę rzeczoną Pan J. Wejnert, w domu własnością małżonków Neübauer będącym, przy ulicy Senatorskiej na 1m piętrze, ponieważ zaś umieszczenie Zakładu w górnym apartamencie, nie było dosyć dla publiczności dogodnem, P. Wejnert przeto przeniósł takowy do sąsiedniego domu, pałacem Olbromskich zwanego, gdzie w gustownym i nie bez zbytku urządzonym sklepie, każdy zgłaszający się z tą samą bezinteresownością i sumiennością, jaka Zakład pomieniony od lat blizko 50 cechowała, usłużonym zostanie.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Władzę Edukacyjną, do utrzymywania Pensji Wyższej Żeńskiej o czterech klasach, w domu Löwenberga, przy ulicy Żabiej Ner 949, mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok 1864, rozpocznie się w dniu 20stym Sierpnia, a kurs nauk 1go Września r. b. — Weronika *Elszyk*, z domu Puchalska.

Na Pensji Wyższej męzkiej w Częstochowie przez Fryderyka *de Lippa* utrzymywanej, następujący uczniowie w upłynionym roku szkolnym, po ukończeniu całego kursu w pomienionym Zakładzie i złożonym następnie w Szkole Rządowej examinie, otrzymali świadectwa z prawem przyjęcia do 5tej klassy: Edmund Błażek, Edward Kuczborski, Salomon Landau, Michał Lippa, Stanisław Murzynowski, Artur Prażmowski, Bogusław Przybylski, Mieczysław Sadowski, Józef Sikorski, Ignacy Śliwiński.— Rok szkolny następny, rozpocznie się w dniu 3 (15) Września r. b., i nadmienia się przytem, że oddzielna klassa wstępna czyli przygotowawcza, zaprowadzoną zostanie.

Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej, na przedmieściu Pradze, w domu Wgo *Zielińskiego* Nro 385, ma honor zawiadomić osoby interesowane, że zapis uczennic na rok szkolny 1864/5, rozpocznie się dnia 15 b. m.— *Oborska.*

Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej 5cio-klassowej przy ulicy Miodowej Nro 490/1, ma honor zawiadomić osoby interesowane, iż kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Września r. b.— H. *Budzińska.*

P. Juljan *Penkala*, Właściciel magazynu bławatnego, dawniej Xawerego *Szlenker*, wyjechał do Francji i Anglji, w celu robienia zakupów na nadchodzącą porę.

(Art: n.) W wczorajszem ciągnieniu 3ej klassy Loterji Klassycznej, główna wygrana rs. 7,500 padła na Nr 4774, wzięty z Kantoru Kollektora Halperna przy ulicy Przechodniej. Połowa czyli dwie ćwiartki tego losu przez zapomnienie gracza do 3ej kl: wykupione nie zostały. Pomimo tego P. Halpern, natychmiast po wyjściu wygranej, przybył z nieudaną radością do gracza, i o szczęśliwem zdarzeniu go zawiadomił, oświadczając, że z przypadkowego niewykupienia losu korzystać nie myśli, gdyż przekonanym jest, że w razie przegranej zawsze stawkę by odebrał, i całą wygranę bez żadnej kwestji mu wypłacił. Podając z prawdziwą przyjemnością to szlachetne i rzadkiej rzetelności postępowanie do publicznej wiadomości, życzyć należy, aby jak najwięcej amatorów przybyło do Kantoru Kollektora, odznaczającego się nietylko szczęściem, lecz nadto tak chlubną prawością i bezinteresownością. — L...

Wczoraj o godzinie 6½ po południu, przy kopaniu fundamentów domu pod Nr 1738, przy ulicy Wiejskiej, naprzeciw Kościoła Śgo ALEXANDRA, oberwała się część murowanej ściany, i śmiertelnie poraniła Tomasza Kłokosińskiego wyrobnika, w domu pod Nrem 1663 zamieszkałego, który bezzwłocznie do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS odesłany został.

Złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 1 na Mszę Śtą przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ i PANA JEZUSA w Częstochowie.— Od A. S. rs. 1 na światło przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ na Jasnej Górze w Częstochowie.— Od A. R. rs. 1 z powodu znalezienia rzeczy, dla biednej *Sucheckiej*, mieszkającej na Tamce w domu *Bekkera.*— Od Alexandra J. rs. 2 dla Instytutu mor: zan: dzieci, za krzykliwą gadatliwość żony jego.

Adwokat Barbier, naoczny świadek przybycia do Paryża Marji Leszczyńskiej, małżonki Ludwika XV, tak opisuje jej powierzchowność: „Królowa jest wzrostu nizkiego, raczej szczupła, wcale nie piękna, ale przyjemna. Wejrzenie pełne dobroci i słodyczy; brak majestatycznej powagi. W czasie przejażdżki odbytej po Paryżu, tłumy ludu otaczały jej powóz; ubogim rozdała w dniu tym do 12,000 liwrów.” Było to w roku 1728, a Marja wówczas miała lat 25. W pożyciu małżeńskiem nie była szczęśliwą, lud zaś nadzwyczajnie ją kochał i poważał.

W przeszłym miesiącu, Austrjacki Konsul Hahn z m. Syra i Drezdeński Architekt Ziller, poczynili znakomite odkrycia na polu starożytnej Troi. Całe Akropolis tego grodu już odkopano. Leży ono o 20 minut drogi od wsi Bunarbaszi i na pochyłości, góry na której znajdują się trzy grobowce Homerowych wojowników. Mury okalające niegdyś to miasto i brama wychodowa, dobrze się jeszcze zachowały. Położenie odkopanych ruin daje wnosić, że niektóre fundamenta Akropolis należą do starożytnej Troi.

W Pointevillers Kawaler 88-letni, ożenił się w tych dniach z Panną 70-letnią. Sami bal otworzyli kadrylem, bijąc entresza i wykręcając piruety. Wszystkich gości zebranych zaprosili na pierwsze chrzciny.

Liczba kozłów skalnych w Szwajcarji, tak się zmniejszyła, skutkiem ciągłych polowań, że w niektórych Kantonach łowy na tego zwierza zupełnie i stanowczo na lat trzy zakazane zostały pod zagrożeniem kar najsurowszych.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 4go Sierp:.*— „Monitor“ donosi, że komory Mexykańskie stają się coraz bardziej dochodniejszemi, i że w Czerwcu przyniosły 416,727 piastrów, gdy tymczasem w Maju dochód ich wynosił tylko 278,471 p. Dalej tenże dziennik ogłasza wykaz wzrastających dochodów Państwa w Mexyku: w Styczniu wpłynęło tylko 78,138, w Czerwcu zaś 416,727 piastrów, a w ciągu pierwszego półrocza 62,210,259 piastrów.— Xiąże Humbert włoski przybędzie do Paryża 11 b. m. i zwiedzi nietylko Francję, ale także Anglję i okolice Nadreńskie.— Organa francuzkie czer-

piące w sferach urzędowych swe natchnienie, występują dość ostro przeciw polityce Austrji przy zawarciu pokoju.— Cesarz udający się w przyszłą Niedzielę do Montluçon, a dopiero ztamtąd wracający do Paryża, przyjmował jeszcze w Vichy z wielkiem odznaczeniem Mustafa-Paszę Następcę Vice-Króla Egiptu. Ten ostatni oświadczył, iż staraniem jego będzie zagodzić wszelkie nieporozumienia jakieby między Francją i Egiptem wyniknąć mogły. — Król Hiszpański przy wjeździe do Francji przyjmowany będzie przez Adjutanta Cesarskiego, Jenerała Rollin i władze departamentu Basses Pyrenées. — D. 19go b. m. ma być na jego cześć wielka zabawa nocna w Wersalu. Balu nie będzie, tylko widowisko w wielkiej galerji zwierciadlanej i obiad wytworny. Cesarzowa oglądała dziś sama przygotowania do tego, w towarzystwie P. Hausmann.— Duruy, Minister oświecenia, zamierza starać się o przyjęcie go do Instytutu. Myśli on także o reorganizacji stowarzyszenia „Societé des gens des lettres.— Podobno podpisany jest dekret mianujący P. St. Beuve Senatorem. — Cesarzewicz zwiedził onegdaj Kollegjum w Vanves, należące do Paryzkiego Lyceum „Louis le Grand,“ a zawierające niższe klasy.— Jenerał Bazaine, dowodzący w Mexyku, ma być posunięty na Marszałka w d. 15 Sierpnia.— Bej Tunetański miał prosić Francji o interwencje, ale odmówiono jego żądaniu. (Ind: Bel:)

WŁOCHY. *Turyn*, *3go Sierpnia*. — Cesarz Mexykański mianował Ministra pełnomocnego dla Królestwa Włoskiego. Jest nim P. Borandiaran, który przed sześciu dniami przybył na parostatku „Atrato“ do Europy, i wkrótce jest tu spodziewany. W epoce kiedy układy o wzajemne uznanie toczyły się, Król Wiktor-Emmanuel, wysłał jednego z swych Adjutantów w szczególnej misji do Mexyku. Adjutant ten, po 14-dniowym pobycie w Mexyku, powrócił wraz z nowym Posłem do Europy.—Komisja rządowa która miała zbadać roboty przedsiębrane około przebicia góry Cenis, złożyła już swój raport. Pokazuje się z niego, że na Włoskiej stronie od Bordonneche prześwidrowanie wynosi już 2,015 metrów, które obok tego opatrzone jest sklepieniem murowanem; od strony Modune, wybito tunel tylko na 1,448 metrów. Od miesiąca Lipca 1863 do 26 Lipca 1864, przebito 560 metrów. W miarę postępu świdrowania, kamień w górze staje się coraz twardszym, ale nieustające ulepszenia, jakie Inżenjerowie zaprowadzają w maszynach do świdrowania, potrafiły dotychczas przezwyciężyć wszystkie przeszkody.— Baron Ricasoli powrócił do Florencji, po posiedzeniach rady zarządzającej kolejami Południowo-Włoskiemi, której jest Vice-Prezesem. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Gazeta „Szleswig-Holsztyńska“ z 9go b. m. zamieszcza ogłoszenie Xięcia Fryderyka Karola, zawiadamiające, że Austrjackim Komisarzem cywilnym w Szleswigu, w miejsce odwołanego Hr: Revertera, mianowany został Baron Lederer.—Na zamierzone przez Hr: Reventlow-Fave, zebranie się Prałatów i Szlachty Szleswig-Holsztyńskiej, zgromadziło się do Kiel dnia 8go b. m. 23 osób, po większej części stronników dążących do całości Państwa. Uchwalili oni podać do Komisarzy cywilnych Szleswigu i Holsztynu prośbę, aby oba Xięztwa połączyć pod wspólny zarząd i zostawić o ile można pod opieką Prus, z któremi ścisły związek poczytywany jest za konieczny.— Król Duński odbył dnia 8 b. m. przegląd wojsk przybyłych do Kopenhagi z pola walki.

Cesarz Napoleon opuścił 7 b. m. o 8ej rano Vichy, przybył o 11ej do Montlucon, gdzie oglądał główne fabryki, a o 9ej wieczór stanął w Saint Cloud.—Dziennik „El Spirito publico“ twierdzi, że po podróży Króla Hiszpańskiego, nastąpią w jesieni odwiedziny Cesarza Napoleona III u Królowej Hiszpańskiej.— „Pueblo“ zapewnia, że w sferach dobrze zawiadomionych utrzymują, iż rozwiązanie Kortezów nastąpi najpóźniej za miesiąc. (St: Anz:).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10, w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 c. 7. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Montjoye*. (Przez Artystów Francuzkich).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 10 Sierpnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 90 k. 6, dają rs. 89 k. 56; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają 14 kop: 53, dają rs. 14 kop: 51; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 118 k. 50, dają rs. 118; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 77, dają rs. 76 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 88 kop: 33. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 44¹/₂, od listów zastawnych kop: 8.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 10 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 do rs. 5 kop: 70; żyta od rs. 2 k. 55 do rs. 2 k. 75; owsa rs. 1 k. 50.— Dnia 9 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: 20¹/₄ do rs. 2 kop: 25, za garniec od kop: 72 do kop: 73¹/₂.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.